

# Kratochwil, Zofia

---

## Klasztor kapucynów w Zakroczymiu (1756-1892)

---

Studia Płockie 26, 205-221

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zofia Kratochwil

## KLASZTOR KAPUCYNÓW W ZAKROCZYMIU (1756-1892)

### Wprowadzenie

Klasztor zakroczymski został ukazany na tle:

- zakonu kapucynów: jego powstania i sprowadzenia do Polski,
- dziejów historyczno-politycznych ziem polskich,
- struktur kościelnych.

1. Kronikarz Zakonu Zacharias Boverius pisał: *Ordo sine parente genitus absque propagatore diffusus*,<sup>1</sup> niemiecki zaś historyk Hermann Tuchle wspomniał: „franciszkanin ścisłej obserwacji, Matteo da Bascio, mąż dziecięcej pobożności i popularny kaznodzieja [...] noszący szorstki habit ze spiczastą kapuzą zaczął przyciągać do siebie gromady naśladowców. Starania o założenie nowego zakonu zaowocowały papieskim potwierdzeniem go w r. 1528.”<sup>2</sup>

Zakon kapucynów powstał w czasie, gdy w Europie szerzyła się reformacja. Nowy zakon swą ożywioną działalnością przyczynił się do zachowania katolicyzmu. Wiek XVII był dla Zakonu okresem złotego rozwoju głębokiego życia wewnętrznego. Zaproszono kapucynów do różnych krajów. Budził sympatie i w Polsce. Król Jan III Sobieski ufundował pierwszy w Polsce klasztor, w Warszawie (1681).<sup>3</sup>

2. Tło historyczno-polityczne w ciągu półtorawiekowego istnienia klasztoru zakroczymskiego zmieniło się kilkakrotnie:

- pod rządami Rzeczypospolitej 1756-1795,
- pod panowaniem pruskim 1795-1807,
- w Księstwie Warszawskim 1807-1815,
- w Królestwie Polskim 1815-1892.

3. Powstanie prowincji gnieźnieńskiej w r. 1000 w czasie pielgrzymki cesarza Ottona III do grobu św. Wojciecha było wyrazem uniezależnienia Kościoła w Polsce od metropolii w Magdeburgu. Reorganizacji struktury dokonali legaci papiescy przybyli do Polski w 1075 r. Odtąd metropolia obejmowała prócz istniejących już diecezji gnieźnieńskiej, poznańskiej, krakowskiej i wrocławskiej również nowo erygowaną diecezję

płocką. Zakroczym wchodził w skład diecezji płockiej, która od r. 1818 należała do nowo powstałej metropolii warszawskiej.<sup>4</sup>

### **Powstanie Zakonu Kapucynów 1528. Sprowadzenie do Polski 1681.**

Historycy widzą trzy główne przyczyny wzmagającej się słabości Kościoła w ostatnich dwóch wiekach średniowiecza: bogactwo, angażowanie się duchownych w sprawy świeckie oraz brak wykształconego kleru. Niemniej dziedzictwo Kościoła średniowiecznego ocenia się dodatnio. Jedność chrześcijaństwa zachodniego pod zwierzchnictwem biskupa rzymskiego, stworzenie całości chrześcijańskiej doktryny, osiągnięcia architektury i sztuki – oto dodatnie wartości.<sup>5</sup>

Spoleczne prądy i przemiany gospodarcze XV i XVI wieku sprzyjały religijnemu nowatorstwu i pośrednio też reformacji. Przeobrażenia życia ekonomicznego, powstawanie gospodarki pieniężnej były przyczyną kryzysu gospodarczego Kościoła, jego stan posiadania opierał się przecież przede wszystkim na majątnościach ziemskich.

Kryzys materialny pociągnął za sobą ujemne następstwa w życiu wewnętrznym. Sytuacja materialna wpływała też na obniżenie poziomu wykształcenia kleru. Życie zakonne toczyło się od upadku do dążeń reformatorskich.<sup>6</sup>

Reformacja stanowiła pod adresem Kościoła potężne wyzwanie. Sobór Trydencki w początkowym swym okresie stawiał sobie cel przywrócenia jedności wiary. Wiara katolicka została na Soborze wyjaśniona w najważniejszych punktach. Opracowano też w wielu dziedzinach obszerny program jako podstawę dla religijnej i moralnej odnowy duchowieństwa i ludu.<sup>7</sup>

Odnowa religijna mająca prowadzić do likwidacji rozłamu w Kościele rodziła się wśród niewielkich kręgów ludzi świeckich i nielicznych księży. Jednym z kaznodziejów nawołujących do czynienia pokuty był wyżej wspomniany franciszkanin Matteo da Bascio, który uzyskał w r. 1528 od papieża Klemensa VII zatwierdzenie nowego zakonu – kapucynów na podstawie bulli *Religionis zelus*.<sup>8</sup>

Rozwój wewnętrznego życia duchowego powodował oddziaływanie zewnętrzne, m.in. wzrost liczby członków. Swą ożywioną działalnością zakonnicy gruntowali wiarę w czasie reformacji w różnych krajach Europy. Po 100 latach około 15 tys. członków. Papież Paweł V na podstawie breve z 25 I 1619 r. uznał ich na trzecią gałąź zakonną pochodzącą z prostej linii od św. Franciszka.<sup>9</sup>

Do upadku reformacji w Polsce przyczyniły się synody, wizytacje, cenzura wydawnictw. Kościół korzystał też z pomocy zakonów, przy czym duży udział mieli kapucyni. Zakony wprawdzie przetrwały okres reformacji, ale od pierwszej połowy XVI wieku traciły na liczbie. Rozkwit przypada dopiero na 20-te i 30-te lata XVII wieku, czyli na okres zwycięstwa katolicyzmu w kraju. W 1650 r. klasztory męskie osiągnęły liczbę 500 członków.<sup>10</sup>

Polacy wracający z zagranicy oraz Włosi odwiedzający Polskę przywozili relacje o kapucynach. Budziła się chęć sprowadzenia ich do Polski. Król Zygmunt III współpracował z kapucynem o. Walerianem Magni słynnym uczonym i dyplomatą. Król wystąpił do papieża o możliwość sprowadzenia zakonu do Polski, równocześnie pertraktował z generałem zakonu. Na skutek starań Kongregacja Rozkrzewiania Wiary wydała 20 IV 1626 r. dekret zezwalający na założenie zakonu kapucynów w Polsce. Wysłany delegat powrócił z niepomyślnymi informacjami o zimnym klima-

cie i wielkich odległościach między miastami mogących utrudniać przyszłe wizytacje i przenoszenie zakonników.

Bezskuteczne były zabiegi króla Władysława IV, Jan Kazimierz był zajęty wojnami i troską o utrzymanie niepodległości państwa.<sup>11</sup>

Król Jan III Sobieski od chwili objęcia tronu zabiegał o sprowadzenie kapucynów. Bezpośrednią przyczyną był ślub założony po zwycięstwie nad Turkami pod Chocimiem (1675). Papież Innocenty XI wysłał do Polski delegata w osobie o. Jakuba z Rawenny (1676) dla zbadania warunków potrzebnych dla przyjęcia w kraju zakonników. U papieża grały m.in. względy polityczne, mianowicie chęć pozyskania dzielnego obrońcy dla zwiększenia przymierza chrześcijańskiego państw przeciw Turkom. Opinia okazała się przychylna. Breve pap. Innocentego XI Ex Iniuncto nobis (1680) było drugim po dekrete z 1626 r. prawnym aktem sankcjonującym założenie Zakonu w Polsce. Ordynariusz diecezji poznańskiej Stefan Wierzbowski wydał dekret zezwalający na zamieszkanie zakonników w jego diecezji (27 XII 1681 r.). Prokurator generalny Zakonu dekretem wydanym dla prowincji bolońskiej (28 X 1680 r.) powołał do istnienia komisariat generalny dla Polski. Definitorium bolońskie wyznaczyło o. Jakuba z Rawenny na komisarza generalnego. Prowincja bolońska sprawowała patronat w Polsce do r. 1691. Dnia 1 XII 1691 r. pap. Innocenty XI wydał dekret dla prowincji tokańskiej. W r. 1738 (20 V) przejęła patronat prowincja czeska.<sup>12</sup>

Pierwszy w Polsce kościół i klasztor kapucynów powstał w latach 1681-1694 w Warszawie. Po pierwszej fundacji pojawiły się następne: Kraków (1695), Lublin (1724) i inne. Kilkunastu fundacji na ziemiach polskich ruskich, i litewskich nie zrealizowano.<sup>13</sup>

Po intensywnym rozwoju zakonów w Polsce jeszcze w okresie panowania Jana III i jego zahamowaniu w czasach wojny północnej (1700-1721) pewien dalszy ich wzrost ilościowy przypada na okres panowania Augusta III i kończy się w pierwszych latach rządów Stanisława Augusta Poniatowskiego. Liczba męskich domów zakonnych w latach 1700, 1750 i 1772 wynosiła kolejno 674, 821, 995.<sup>14</sup>

Po przeprowadzeniu generalnej wizytacji i stwierdzeniu wzrostu liczbowego klasztorów i członków podniesiono komisariat polski do rangi kustodii. Dekret definitorium generalnego nosił datę 8 I 1739 r.<sup>15</sup>

W pierwszych latach sprawowania patronatu polskiego przez prowincję czeską stosunek liczbowy obu narodowości wykazywał większość Czechów. Współzycie było harominijne. Polacy zdawali sobie sprawę z wkładu Czechów w rozwój Zakonu w Polsce. Gdy stosunek liczbowy zaczął się kształtować inaczej i Polacy stanowili większość, budziły się pretensje ze strony Polaków, że większość musi słuchać mniejszości. Polacy zdawali sobie sprawę, że nadszedł czas starań o samodzielną polską prowincję. Kongregacja zwołana na 7 IX 1753 w Krakowie podjęła ważne decyzje. Wynikiem starań o usamodzielnienie polskich kapucynów było breve pap. Benedykta XIV Quaecumque ad Maiorem z 5 X 1754, na mocy którego powstała polska prowincja św. św. Wojciecha i Stanisława. Na kongregacji zebranej w Krakowie 4 VII 1755 komisarz generalny uroczyście promulgował breve apostolskie. Dla usprawnienia zarządzania general podzielił dużą terytorialnie prowincję na dwie kustodie: polską z siedzibą w Warszawie i ruską z siedzibą we Lwowie.<sup>16</sup>

Stan liczbowy kustodii i prowincji w l. 1739-1755 ilustruje tabela.

Rok	Liczba					Razem
	klasztorów	hospicjów	kapłanów	kleryków	braci zak.	
1739	4	1	–	41	21	62
1746	5	6	79	20	50	149
1755	9	9	127	31	73	231

Źródło: *Bartoszewski, Powstanie, s. 119, 129.*

Uniezależnienie od patronatu prowincji czeskiej nastąpiło na skutek breve pap. Klemensa XIII (1762) wzmocnionego dekretem pap. Piusa VI (1784).<sup>17</sup>

### Kapucyni w Zakroczymiu w latach 1756-1892

Był rok 1756. 230-ty od powstania Zakonu Kapucynów, 75-ty od sprowadzenia go do Polski. Rok fundacji klasztoru w Zakroczymiu, mieście województwa mazowieckiego, w niepodległej jeszcze Polsce.

Zakroczym, miasto niepoślednie – stolica ziemi zakroczymskiej, siedziba starostwa, dekanatu. Były w nim trzy kościoły. Parafialny św. Krzyża, drugi św. Ducha ze szpitalem, trzeci św. Wawrzyńca – drewniany z XIV wieku, przebudowany jako murywany w XVII w. Ten ostatni miał od połowy XVIII wieku złączyć swe dzieje z Zakonem Kapucynów.

Zanim się to stało, życie w kościele św. Wawrzyńca było związane z istnieniem dwóch altarii ufundowanych przy ołtarzach św. Wawrzyńca i św. Anny. Oba beneficja do nich należące były proste, tzn. bez obowiązków duszpasterskich. Przy kościele pracowało dwóch kapłanów altarystów, z których jeden był rektorem kościoła. Ich obowiązkiem było odprawianie wyznaczonych Mszy za dusze fundatorów i ich spadkobierców. Gdy z biegiem czasu zaczęły maleć fundusze, połączono obie altarie, a w końcu administrację kościoła przejął proboszcz kościoła św. Krzyża, wyręczając się w pracy „Jakimś zakonnikiem”. Możemy się domyślać, że był nim bernardyn, skoro w r. 1680 objęli kościół bernardyni z prowincji wielkopolskiej.<sup>18</sup>

W połowie XV wieku pod wpływem wielkiego ruchu reformy kościelnej powstała nowa gałąź mendykantów: franciszkanie-obszewanci, zwani w Polsce bernardynami od patrona pierwszego ich kościoła w Krakowie, św. Bernardyna ze Sieny. W związku z ogólnym ożywieniem w Kościele pod koniec XVI w., powiększył się stan personalny zakonów, zwłaszcza aktywnych, nastawionych na pracę duszpasterską i kaznodziejско-misyjną. W roku 1605 liczba bernardynów w Polsce wynosiła 1300.<sup>19</sup>

Fundacja bernardynów w Zakroczymiu „została przyjęta na zakonnej konwokacji w Skępem 2 VII 1680 r. pod warunkiem, że zgodzi się na nią biskup płocki”. Ówczesny biskup diecezji płockiej Bonawentura Madaliński „widocznie wyraził zgodę, skoro bernardyni rzeczywiście osiedlili się w Zakroczymiu i pracowali tam przez okres kilkudziesięciu lat. Mieli zamiar poszerzyć pierwotną fundację i przekształcić rezydencję w konwent formalny. Do tego jednak nie doszło, gdyż popadli w konflikt z władzą diecezjalną [...], Bernardyni musieli opuścić rezydencję, a w ich miejsce przyszli do Zakroczymia w 1757 kapucyni”.<sup>20</sup>

Kapucyni chętnie przyjęli fundację proponowaną im w r. 1756 przez ówczesnego starostę zakroczymskiego Józefa Młockiego. Ze względu na połączone z kościołem beneficja starania o przyjęcie fundacji toczyły się z kilku władzami: Stolicą Apostolską, biskupem plockim, królem polskim, generałem Zakonu. W imieniu prowincji zakonnej sprawę załatwiał o. Benedykt Lipczyński. Obywatele miasta, którzy byli kolatorami altarii św. Anny, uposażonej gruntem koło kościoła, nie czynili przeszkód. Przychylny był proboszcz ks. Franciszek Słomiński oraz ordynariusz diecezji, biskup Józef Eustachy Szembek. Na prośbę proboszcza biskup zwolnił bernardynów w Strzegomiu z obowiązku obsługiwanego kościoła przez jego zakonników i przekazał go kapucynom. Już od 13 V 1756 kapucyni zaczęli obsługiwać kościół, chociaż sprawa nie była jeszcze załatwiona prawnie.

Dnia 1 IX 1756 biskup Szembek wydał *Litterae oridae*, ogłaszając organizowanie nowej fundacji. Pewne pretensje wysunęli bernardyni ze Strzegomia, które mimo apelacji do Rzymu okazały się bezpodstawne. Biskup zgodził się również na zamianę gruntu przyległego do kościoła, będącego uposażeniem altarii św. Anny, używanego przez proboszcza kościoła św. Krzyża – na plac pod klasztor i na ogród. Magistrat miasta zrzekł się prawa do altarii św. Anny na korzyść kapucynów. Starosta zakroczymski uzyskał zezwolenie króla na oddanie wspomnianych dóbr starostwa jako własności królewskiej. Kongregacja Biskupów i Zakonników dekretem z 28 V 1757 zezwoliła na połączenie dwóch beneficjów prostych i przeniesienie ich do kościoła parafialnego św. Krzyża. Jednocześnie wyraziła zgodę na budowę klasztoru. Dnia 14 X 1757 biskup plocki Józef Szembek wydał dekret erekcyjny nowego klasztoru.<sup>21</sup>

Poświęcenie kościoła i wprowadzenie do niego kapucynów przez biskupa miało miejsce 17 X 1757 r. Oto fragment opisu uroczystości w ówczesnym języku: „Wielki Luminarz po niebie swoje przeciągnąwszy promienie w tej zarannej 17 Oktobris godzinie seraficznym promieniem świętych exemplarzów zaiskrzywszy się pochodnią Efektów należącego tu chwalebne ustawicznością serca J.W.Imci X. Biskupa, któren in ante zaczętych swoich wizyt czasie kazał publikować ad Parafiales Ecclesiae Diecezji swojej po ambonach zupełne Jubileuszu Indulgencej”.<sup>22</sup>

Jak już wspomniano, kapucyni obsługiwali kościół św. Wawrzyńca w imieniu proboszcza na rok przed formalnym objęciem. Wtedy dopiero przełożeni erygowali hospicjum. Rozpoczęto przebudowę kościoła w myśl wymagań Zakonu. Płynęły dary na rozpoczęte prace. Józef Młocki zobowiązał się dawać z dóbr swego starostwa „dla utrzymania potrzebnej reparacyi [...], na światło, oliwę, kadzidło, wino i inne kościelne potrzeby [...], dla sustentracji [...] kapucynów Zakroczymskich jako obowiązanych kazywać i inne usługi duchowne [...] odbywać żyta, jęczmienia, gryki, grochu korcy [...] siana dla koni [...], drzewa na opał [...]”.<sup>23</sup>

W r. 1761 zebrano 6 zapisów na sumę 3575 złp: od podskarbiego biskupa przemyskiego, od podkomorzego wyszogrodzkiego, starosty zakroczymskiego i pisarza oraz innych.<sup>24</sup>

Trzech dobroczyńców zapisano w r. 1763. Zygmunt na Lasocinie Lasocki zobowiązał się wystawić cegielnię. Franciszek Paczoska, pisarz zakroczymski ofiarował organy. Trzeci ofiarodawca postanowił wybudować „sklep” na pochówki.<sup>25</sup>

W następnym roku proboszcz zakroczymski Franciszek Słomiński ofiarował książki do biblioteki, a posesor ołtarza *Depositionis de Cruce* w kolegiacie warszawskiej z trzech włók do ołtarza należących polecił odebrać sobie „od J P Banaszewicza

za lat dwie po 30 flor za rok rachując [...], za które obligi odprawić Msze rozkaże W O Gwardian Zakroczymski [...]”.<sup>26</sup>

Prócz tych ofiar definitorium prowincjalne uchwaliło przekazać różne vota z warszawskiego kościoła.

Prace przy przebudowie kościoła zakończono w r. 1765. Za ołtarzem utworzono chór zakonny oraz dodano dwie nawy w kościele. Prawdopodobnie jeszcze w czasie przebudowy kościoła wymurowano jedno skrzydło klasztoru, o czym świadczą ślady na budynku. W liście (bez daty) gwardian prosi definitorium o podniesienie hospicjum do rangi konwentu, gdyż w klasztorze jest już 9 cel, a ogród został otoczony murem. Na kapitule w Rozwadowie dnia 13 IV 1769 erygowano konwent. Po kilku latach powrócono jednak do tytułu hospicjum dla braku warunków do zachowania życia zakonnego. Dopiero w r. 1780 na kongregacji definitorialnej przywrócono tytuł konwentu.<sup>27</sup>

Echem prac budowlanych jest kwit strycharza z r. 1771, „jako mu nic konwent nie winien”. W r. 1784 komornik ziemi zawkrzeńskiej Antoni Chmielewski ofiarował 180 złp, ale równocześnie zobowiązywał do odprawiania 180 Mszy po śmierci darczyńcy. Dnia 17 VIII 1795 r. otrzymali kapucyni „assygnację” na 3000 cegel z miejskiej cegelni.<sup>28</sup>

Zanim rozbiory dotknęły klasztor zakroczymski, mógł on jeszcze kilkadziesiąt lat po fundacji nie tylko egzystować bezpiecznie, ale i działać na terenie parafii oraz diecezji. Kapucyni w swym oddziaływaniu duszpasterskim uznawali kaznodziejstwo za jedno ze swych naczelnych zadań. Największy nacisk kładli na misje ludowe, z czego m.in. czerpali środki utrzymania oraz nowe powołania. W czasach przedrozbiorowych dzieł misji dla ludu oddawało się niewiele zakonów: dominikanie, jezuita, reformaci, kapucyni, ostatni” mieli je podobno przeprowadzać najdoskonalej”. Wypracowali oni swoistą metodę przeprowadzania misji, co znalazło wyraz w publikowaniu podręczników misyjnych. W latach 60-ych XVIII wieku misjonarze pracujący na Ukrainie ułożyli specjalną książkę misyjną”.

Biskup płocki Michał Poniatowski zaprosił w r. 1776 kapucynów zakroczymskich do głoszenia kazań w czasie jubileuszu, powierzając im przeprowadzenie dwutygodniowych misji w Zakroczymiu. Ten sam biskup zaproponował kapucynom stałe prowadzenie misji w diecezji płockiej w latach 1779-84. Mieli je głosić kolejno w 7 dekanatach oficjalatu generalnego. Oba klasztory należące do diecezji płockiej, zakroczymski i łomżyński (również zaproszony do tegoż zadania), miały otrzymywać stałe uposażenie po 3000 złp rocznie.<sup>29</sup>

Dalsza praca przebiegała już w innych warunkach. Zakroczym został zagarnięty przez zabór pruski w r. 1795.

### Od rozbiorów do powstania styczniowego

Trzy rozbiory przerwały istnienie Polski. W pierwszym rozbiorze 8 klasztorów kapucyńskich dostało się do zaboru austriackiego, 1 do pruskiego, 16 pozostało jeszcze w niepodległej Rzeczypospolitej, wśród nich Zakroczym.<sup>30</sup>

Po trzecim rozbiorze nastąpił definitywny podział prowincji zakonnej.

W zaborze pruskim znalazło się 5 klasztorów: Warszawa, Nowe Miasto, Zakroczym, Łomża, Rywałd. Notowano w nich w 1796 r. 42 kapłanów i 20 braci, razem 62 zakonników. Decyzją definitorium generalnego powstał komisariat generalny. Komii-

sarzem został o. Kryspin Przedwojewski. Po jego śmierci (1801) rządy sprawowali asystenci, kolejno o. Stanisław i o. Idzi. Na skutek starań o przejście na wyższy etap administracji generał o. Angelico zatwierdził kustodię św. Stanisława (1804). Na czele kustodii stanął o. Krystyn Łoborzewski. Stan liczbowy się zmniejszył, kustodia liczyła 39 członków.<sup>31</sup>

W zaborze austriackim w r. 1802 powstała kustodia p. w. św. Wojciecha. W r. 1806 została podniesiona do rangi prowincji. Prowincja galicyjska św. Wojciecha i św. Nepomucena miała 8 klasztorów z 69 zakonnikami.

Pod zaborem rosyjskim utworzono w r. 1796 prowincję ruską z 8 klasztorami i 2 hospicjami, z 90 zakonnikami. W r. 1832 zredukowana do 4 klasztorów, w 1888 przestała istnieć.<sup>32</sup>

Ponieważ klasztor zakroczymski znalazł się w granicach zaboru pruskiego, dlatego dodam kilka słów o stosunkach zaistniałych na tym terytorium. Król pruski Fryderyk II wprowadził w zabranej dzielnicy ustrój przygotowany na długo przed rozbiorem. Kamera Wojenna i Domen (Kriegs- und Domänen Kammer) oraz regencja (Westpreussische Regierung) sprawowały najwyższą władzę administracyjną i sądową. Kamery utworzono w Warszawie, Płocku i Białymstoku. Życie zakonne zostało ograniczone. Przeprowadzono tzw. separację zakonników od kontaktów z terenami polskimi. Podróże przełożonych na kapituły, obsada klasztorów oraz wizytacje wymagały uprzedniego zezwolenia władz. Utrudniano udzielanie święceń, przyjmowanie kandydatów i porozumienie z władzami kościelnymi. W r. 1800 poddano klasztory pod władzę biskupów.<sup>33</sup>

Naród polski w swych dążeniach niepodległościowych znalazł w Kościele partnera do walki z zaborcą. Kościół stawał się symbolem patriotyzmu. Równoczesna różnica wyznań w obu krajach połączyła dwa wyrazy niby synonimy: Polak-katolik.<sup>34</sup>

Kapucyni zakroczymscy nadal prowadzili misje mimo wzrastających trudności. Biskup Onufry Szembek odnowił w r. 1799 kontrakt biskupa Michała Poniatowskiego. W latach 1778-1811 przeprowadzono w oficjalacie płockim 78 misji w 56 parafiach.<sup>35</sup>

Traktat tylżycki po wojnie francusko-pruskiej ustanawiał w r. 1807 Księstwo Warszawskie z ziem drugiego i trzeciego zaboru pruskiego. Kraj podzielono na 6 departamentów: warszawski, kaliski, poznański, bydgoski, płocki i łomżyński – pod władzą prefektów. Gdy po wojnie z Austrią zmieniły się (1809) granice Księstwa Warszawskiego, trzy klasztory galicyjskie: Kraków, Lublin i Lubartów weszły w skład kustodii św. Stanisława (1810).

Na skutek starań nastąpiła reerekcja prowincji polskiej. Prowincjałem został o. Łukasz Kiyewski.<sup>36</sup> Stan liczbowy kustodii św. Stanisława (1809) oraz prowincji polskiej (1810) ilustruje tabela.

Rok	Liczba				Razem
	klasztorów	kapłanów	kleryków	braci zak.	
1809	5	24	4	13	41
1810	8	40	5	18	64

Źródło: Duchniewski, *Polska prowincja*, s. 93, 119.



W Księstwie Warszawskim sytuacja zakonów nie była pomyślna. Spodziewano się kasaty klasztorów. Kasata groziła klasztorowi zakroczymskiemu. Prefekt departamentu płockiego starał się zrobić translokację klasztorów płockich będących w trudnych warunkach i projektował użyć klasztoru zakroczymskiego do wygodniejszego rozmieszczenia instytucji płockich. Biskup Tomasz Ostaszewski nominat płocki obronił sprawę kapucynów.

Bliskość twierdzy modlińskiej naraziła klasztor na oddanie pomieszczeń dla oficerów oraz rannych. Około 200 rannych przewinęło się przez klasztor w ciągu miesiąca, dopiero dekret Fryderyka Augusta z r. 1811 o zwrocie budynków zajętych pod obiekty wojskowe uwolnił klasztor od obcych.

W czasie działań wojennych w r. 1809 klasztor był zajęty przez regiment księcia Józefa Poniatowskiego pod kapitanem Zielenieckim.<sup>37</sup>

Królestwo Kongresowe objęło ziemie Księstwa Warszawskiego z wyjątkiem departamentu bydgoskiego i poznańskiego. Według konstytucji nadanej 27 X 1815 r. przez cara Aleksandra I Królestwo miało być połączone unią personalną z Rosją. Polityka zagraniczna miała być wspólna. Monarcha pozostawił sobie pełną władzę wykonawczą, dowództwo nad wojskiem polskim. Zastępcą króla był namiestnik.

Sprawy kościelne podlegały jednej z 5 Komisji Rządowych, mianowicie Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Memoriał sporządzony przez tę Komisję dla rokowań ze Stolicą Apostolską zatwierdzony przez cara został posłany do Rzymu. W wyniku rokowań na mocy bulli *Militantis Ecclesiae* (12 III 1818) biskupstwo warszawskie zostało podniesione do godności metropolii. Osiem diecezji dostosowano do granic gubernii. Kolejno ukazywały się dekryty rządu dotyczące wykazów osobowych, wstępowania do zakonu i inne.

Klasztorowi zakroczymskiemu groziło oddanie kościoła na użytek parafii z powodu złego stanu kościoła parafialnego. Kapucyni zgodzili się tylko na urządzenie w kościele zakonnym nabożeństw parafialnych.

Po kilkuletniej przerwie oba klasztory, łomżyński i zakroczymski podjęły znów prace misyjne. W r. 1819 oficjał pułtuski w imieniu biskupa odnowił umowę z klasztorem łomżyńskim, wyznaczając pensję w kwocie 500 złp. W roku następnym podobną propozycję otrzymał klasztor zakroczymski. Kapucyni prowadzili misje w diecezji płockiej, wprawdzie w zmniejszonej ilości, do czasu zupełnego zakazu rządu carskiego. Aleksander I zezwolił w r. 1824 na misje m.in. z tego powodu, że „podnoszą uczucia religijne mas ludowych”. Zaostrzono jednakowoż kontrolę. Konieczne były zezwolenia, cenzura tematów kazań. Koszta pokrywano z funduszków duchownych lub właścicieli wsi.<sup>38</sup>

Następca tronu Mikołaj I (1825-55) nie był tak łagodnie usposobiony, zresztą przyczyniło się do tego powstanie. Klasztor zakroczymski służył w lutym 1831 nowo zaciężnym żołnierzom polskim, w lipcu przez trzy tygodnie mieścił w sobie magazyn 15-go pułku lubelskiego. Potem były w nim kwatery urzędników cywilnych Komisji Wojskowej, po nich mieszkali posłowie sejmu, którego sesje odbywały się w refektarzu i kościele. W grudniu wojsko rosyjskie zajęło 3/4 gmachu na lazaret. Dopiero po ogłoszeniu w czerwcu 1832 dekretu namiestnika o uwolnieniu domów sakralnych od kwater lazaret przeniesiono gdzie indziej.

Jeszcze w przededniu powstania, w latach 1829-30 kilka klasztorów poddano restauracji, m.in. zakroczymski. W czasie powstania jednakowoż aż 5 klasztorów kapucyńskich (spośród siedmiu) poniosło straty.

W r. 1832 Królestwo otrzymało Statut Organiczny, który zapewniał wolność wyznania, praktycznie jednak było inaczej. Namiestnik Paskiewicz wykonywał wiernie wolę cara. Zaczęto egzekwować surowiej dekrety antyzakonne. Biskupi prawie jednomyślnie zaprotestowali przeciwko dekretom. W r. 1849 zniesiono serwituty, jak wyrąb drzewa, rybołówstwo, mlewo; utrudniono kwestę, ograniczając ją do najbliższej okolicy. Kontroli poddano biblioteki. Od klasztoru zakroczymskiego zażądano wydania pism propagandowych na temat trzeźwości sprowadzonych nielegalnie z Galicji (1845). Po 1846 r. teksty kazań należało poddawać cenzurze. Ograniczono do tego stopnia swobodę głoszenia misji, że należało mieć pozwolenie na każdą oddzielnie serię misji. Akcja misyjna, choć zmniejszona, nie ustawała jednak.<sup>39</sup>

Pius IX wstępując na Stolicę Apostolską dla uproszenia łask dla swego pontyfikatu proklamował w r. 1846 jubileusz. W Królestwie Polskim breve papieskie otrzymało sankcję rządową w r. 1847. Po ogłoszeniu jubileuszu przez biskupa Fijałkowskiego rozpoczęła się praca misyjna. Klasztor zakroczymski z pomocą ojców warszawskich przeprowadził pięciodniową misję w kolegiacie pułtuskiej, trzydniową w twierdzy modlińskiej i w innych mniejszych miejscowościach. Wśród misjonarzy jubileuszowych byli ojcowie: Beniamin Szymański, Prokop Leszczyński, Bronisław Lewandowski, Honorat Koźmiński.

Warto też wspomnieć o dwóch misjach, zwłaszcza ze względu na tego, który je głosił – o. Honorata Koźmińskiego. W r. 1857 na zaproszenie biskupa Beniamina Szymańskiego odbyła się misja w Sterdyni. W procesji eucharystycznej brało udział 40.000 ludzi. Ostatnia przed powstaniem misja miała miejsce w Żytniu w r. 1861.

Należy dodać, że dwie ekipy misyjne składały się z członków obu klasztorów diecezji płockiej, łomżyńskiego i zakroczymskiego, ich najlepszych mówców.

Kapucyni mieli także ustaloną opinię jako spowiednicy. Śpieszyli klerowi diecezjalnemu z pomocą, zwłaszcza w spowiedziach wielkanocnych oraz służą chorym. Gdy w r. 1855 pojawiła się cholera w okolicach Zakroczymia i zmarł dziekan zakroczymski, kapucyni objęli duszpasterstwo w parafii. Kronika klasztoru zapisała o tragicznej śmierci zakonnika, który utonął w rzece Wkrze, wracając z pomocy duszpasterskiej zarażonym.<sup>40</sup>

Innym polem pracy było duszpasterstwo w więzieniach. Więzienie w twierdzy wojskowej w Modlinie było terenem działania kapucynów zakroczymskich. W początkach wieku XIX spowiednicy przybywali do twierdzy przed Wielkanocą i w razie koniecznej potrzeby. W r. 1830 naczelnik sztabu armii czynnej zezwolił na urządzenie kaplicy. W r. 1832 rosyjski kapitan Ignacy Waluszewicz, gorliwy katolik zwrócił się do kapucynów, by objęli kapelanię zamkniętej kaplicy po kapitulacji Polaków. W r. 1835 władze więzienne zwróciły się do biskupa Pawłowskiego o erygowanie formalnej kapelanii przy więzieniu poprawczym. Dekret biskupa mianował kapelanem więzienia proboszcza zakroczymskiego, który miał tę funkcję sprawować na zmianę z proboszczem z Pomiechowa. W r. 1847 biskup zwolnił obu księży z obowiązku, a mianował kapucyna, gdyż zakonnicy obsługiwali kaplicę w imieniu obu księży. Niebawem wybudowano nową kaplicę. Gdy w r. 1854 karne kompanie wojskowe wysłano w głąb

Rosji, a w twierdzy założono więzienie cywilne, kaplica została zamknięta. Po dwóch latach ponownie ją otwarto. Obsługa kapucynów obejmowała więzienie cywilne i sprowadzoną w r. 1858 kompanię poprawczą, za co otrzymała kwartalnie 30 rubli oraz dodatek w sumie 800 zł rocznie na pokrycie kosztów dojazdu do fortecy. Ze Mszy korzystali prócz więźniów okoliczni wierni (spod Zakroczymia). Regularnymi kapelanami byli kapucyni łomżyńscy, którzy w każdą sobotę mieli uczyć więźniów pacierza i katechizmu oraz niejednokrotnie słuchali spowiedzi. W latach 1826 i 1847 kapucyni przeprowadzili jubileuszowe misje dla więźniów.<sup>41</sup>

Na zakończenie rozważań o stosunkach politycznych przed mającą nastąpić w r. 1864 kasatą podam krótką wiadomość o stanie osobowym w klasztorze zakroczymskim. Jako odpowiedź na zapytanie władz o wiek członków klasztoru wykazano w 1843 r. 11 osób w wieku 23 do 72 lat. Inny wykaz zdaje sprawę z liczby młodych, mianowicie podaje 4 zakonników w wieku 22 do 27 lat.<sup>42</sup>

Obok spraw narodowych nurtowało zakonników zagadnienie stanu życia wewnętrznego i moralnego. Kapucyni polscy przeżywali wzloty i upadki w wierności praktykowania swych ideałów zakonnych. Upadek karności pojawił się w w. XVIII w całym zakonie. W Polsce również prądy panujące w świecie przenikały poza mury zakonne. Od czasu do czasu pojawiały się zrywy. Wybitni, gorliwi przełożeni włożyli wiele pracy, która wydawała owoce. W XIX w. zapisały się kilkakrotnie kadencje prowincjałów: Wiatora Piotrowskiego (4 kadencje), Filipa Szumowskiego (3 kad.), Benamina Szymańskiego (5 kad.), Prokopa Leszczyńskiego, wybranego w r. 1859.

W r. 1860 miała miejsce pierwsza wizytacja generalna w Polsce. General o. Mikołaj z San Giovanni Marignano odwiedził tylko klasztor warszawski. Wizyta wzmogła odnowę moralną, sprawę reformy.

Powstały bardziej sprzyjające warunki wewnątrz kraju. Zmarł car Mikołaj I i niedługo po nim namiestnik Paskiewicz. Następny car, Aleksander II zachowywał z początku umiar w wymaganiach. Ostatnia kapituła odbyła się w r. 1862. Zaczęły się w kraju demonstracje, manifestacje narodowe. Ogłoszono stan wyjątkowy. Zbliżało się powstanie brzemienne w skutkach.

Zakony wzięły udział w pracach powstańczych. Według opinii historiografów powstania kapucyni byli jednym z przodujących w aktywności zakonów. Statystyki podają, że 35% członków całej prowincji było zaangażowanych w akcji powstańczej. Zbierali datki pieniężne, zachęcali społeczeństwo do ofiarności i dawania posługi sanitarnej. Dwaj kapucyni, kapelani zostali skazani na śmierć, inni uwięzieni, wygnani lub zesłani na Sybir. Tę ostatnią karę otrzymali dwaj zakonnicy klasztoru zakroczymskiego, Edmund Grabski i Marian Piński – za zbieranie datków pieniężnych i inne kontakty z powstaniem.<sup>43</sup>

### Od kasaty do kasaty (1864-1892)

W myśl ukazu cara Aleksandra II wydanego w Carskim Siole 27 XI / 8 XI 1864 podjęto kasatę klasztorów. Podzielono je na etatowe, czyli utrzymywane przez rząd i nieetatowe, które w razie zmniejszenia się poniżej 8 osób będą podlegać likwidacji.

Termin kasaty został wyznaczony na 27/28 XI. Listopadowa kasata objęła dwa klasztory: warszawski i lubelski. Warszawski klasztor liczył 34 zakonników. Pamiętnej nocy 27/28 listopada zostali wywiezieni w liczbie 23, gdyż kilku zgodziło się na wyjazd

z kraju, pozostawał też w Warszawie administrator kościoła i dwóch niedołączonych zakonników.<sup>44</sup>

Zmienił się stan liczbowy klasztoru zakroczymskiego i tryb życia. Wykaz imienny z 9/21 VI 1867 potwierdzony przez burmistrza stwierdził, że „zakonnicy w liczbie trzydziestu znajdują się w klasztorze i przy życiu zostają”. Wśród nich było dwóch trynitarzy kapłanów.<sup>45</sup>

Natychmiast po zwiezieniu zakonników zrobiono zajęcie majątku klasztornego, pozostawiono tylko nieliczne rzeczy do używalności zakonników. Stan materialny był oplakany, nie wolno było wyjeżdżać na kwestę. Pamiętał jednak biskup Szymański o swych braciach, przysyłając zapomogi. Zakonnikom wyznaczono pensje. Według wykazu z r. 1879 otrzymywali 550 rubli na jeden tercjał (4 miesiące). Przychód za rok 1879 wynosił 3184,80 rubli; składały się na niego prócz pensji stypendia mszalne i ofiary wiernych. Rozchód wykazał 3052,12 rubli – na kupno drzewa, wiktuałów, szycie habitu, reparacje. Zakonnicy byli nękami częstymi wizytami funkcjonariuszów rządowych, śledzących ich życie. Nie wolno było wychodzić poza obręb klasztoru.<sup>46</sup>

Biskupi z Królestwa tajną drogą zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o dyrektywy. W marcu 1865 nadeszła z Rzymu odpowiedź, że każdy ordynariusz ma odtąd sprawować władzę nad zakonnikami swojej diecezji. Na podstawie tego zarządzenia biskup Wincenty Popiel przeprowadził 7 czerwca 1865 wizytację klasztoru zakroczymskiego, mianował gwardianem o. Bronisława Lewandowskiego, wyznaczył wikariusza, prokuratora i dyskretów, z których pierwszym miał być o. Honorat Koźmiński. O wszczętej na nowo działalności duszpasterskiej świadczą zapisy od r. 1865, w zachowanej do dziś księdze, do bractwa N. Serca P.J. – z najróżniejszych stron, ze wsi i miast, po kilka zapisów wdnie powszednie, a po kilkadziesiąt w niedziele i święta. Prowadzono też kilka innych bractw i zorganizowano Trzeci Zakon. O. Franciszek Szymanowski zajmował się akcją trzeźwości.

Prowincja w chwili wybuchu powstania w r. 1863 liczyła 7 klasztorów z 125 zakonnikami. Ukaz kasacyjny zmniejszył liczbę klasztorów do 3: w Łomży, Nowym Mieście i Zakroczymiu. Zmniejszyła się liczba zakonników, niektórzy zginęli w powstaniu, inni zostali zesłani na Sybir lub opuścili kraj, nawet zakon.<sup>47</sup>

Klasztor zakroczymski stał się stolicą tej okaleczonej prowincji. O. Prokop Leszczyński objął jej zarząd jako komisarz generalny po zmarłym biskupie Beniaminie Szymańskim (1868). Zesłanie arcybiskupa W. Popiela do Nowogrodu (1868) i administracja diecezji przez łękliwego prałata Wincentego Orzeszkowskiego pociągnęły za sobą wzrost wpływu proboszczów niezadowolonych z odciągania parafian przez Kapucynów. Administrator ograniczył działalność kapucynów, pozwalając im na wygłoszenie tylko 8 kazań w roku oraz odbierając im prawo udzielania abszolucji od grzechów zastrzeżonych tzw. Facultates. Dalsze skragi proboszczów wywołały interwencję władz rządowych. Pismo namiestnika Berga z 21 IV 1872 zarzucało kapucynom m.in. uprawianie niedozwolonej propagandy. Złożono z urzędu o. Bronisława Lewandowskiego, na jego miejsce powołano o. Antonina Jarzembińskiego. O. Franciszka przeniesiono do Nowego Miasta, zastąpił go o. Eufrozy Lewczuk zaufany policji. O. Honorat w swoich zapiskach notuje 18 śledztw. Indagowany o znalezione u niego listy odmówił tłumaczenia z powodu obowiązku zachowania tajemnicy sumienia. U o. Prokopa wśród jacek przysłanych przez „litościwych” ludzi zebrano papierki, z których po zło-

zeniu wykryto, że generał zakonu mianował o. Prokopa komisarzem na Polskę. Sprawa ucichła, być może, z powodu choroby adresata, czy wzmianki w liście generała wymawiającego o. Prokopowi, że nie pisuje do niego.<sup>48</sup>

Do klasztoru zakroczymskiego konsystorz przysyłał księży emerytów, którzy za przewinienia moralne byli pozbawieni prawa opelnienia funkcji kapłańskich. Biskup Gintowt Aleksander w liście do gwardiana (1876) wyraził życzenie, aby „X. Barszcz pozostawał pod dyrekcją tak duchowną, jak i naukową X. Honorata”. Pod wpływem zaświadczenia zakonników, że „X. Jan Małowiecki porzucił pijaństwo i prowadzi się dobrze”, postanowił „przywrócić tego kapłana do Ołtarza, nie pierwszej wszakże, aż odprawi 8-dniowe rekolekcyje pod dyrekcją X. Honorata, poczem odprawi spowiedź z całego życia przed wybranym przez siebie spowiednikiem” (1878). Pobyt suspendowanych księży przyczyniał się do zamieszania wewnątrz klasztoru, mimo że doceniało postawę zakonników.<sup>49</sup>

Kapucyni udzielali pomocy proboszczom w razie ich choroby, potrzeby leczenia i spowiedzi wielkanocnej. Konsystorz upoważnił „X. Eufrozyma Lewińskiego do administrowania parafią Uniecką w czasie nieobecności X. Ludwika Fajęckiego z powodu wyjazdu do wód” (1879). Z polecenia biskupa Kacpra Borowskiego gwardian miał „przeznaczyć kóregoś z OO Kapucynów do obsługi Parafij Orszymowo [...] z powodu słabości zdrowia tamecznego Proboszcza X. Kapszewicza” (1884). Biskup Henryk Kossowski zwrócił się do gwardiana, żeby „posłał (kapłana) na czas przynajmniej Spowiedzi Wielkanocnej [...] do Parafij Ligonie, gdyż Proboszcz tej Parafij X. Ignacy Małkiewicz jest chory” (1884). Również „J. Excellencya zamierzał jednego z księży Kapucynów [...] na czas Spowiedzi Wielkanocnej delegować do Parafij Rościszewskiej” (1884).<sup>50</sup>

Władze państwowe wymagały paszportów nie tylko na podróże za granice Królestwa, ale i w jego obrębie. Procedura starań o paszport była długa. Petent udawał się do Konsystorza w Płocku, ten z kolei do Zarządu Wyznań, następnie do „Jeneralnego” Gubernatora, który w razie przychylniej decyzji kierował zlecenie do Naczelnika Powiatu Płońskiego. Przekazicielem woli władz był Wizytator Klasztorów. Godność tę dzierżyli w ostatnich latach istnienia klasztoru księża: Antoni Brudzyński, Józef Dynakowski i Wincenty Petrykowski.

Oto kilka przykładów pozytywnego załatwienia spraw. W r. 1870 konsystorz zawiadomił gwardiana, że o. Feliks Sadowski może czynić starania o paszport na „wyjazd do Warszawy dla leczenia choroby ocznej”. Zezwolenie wydał Zarząd Wyznań Królestwa na prośbę Konsystorza. W tym samym roku Zarząd Wyznań przychylił się „do wydania paszportu o. Bernardowi Gratowskiemu na 3-miesięczny wyjazd do Warszawy”. Kancelaria Gubernatora Płockiego zaznaczyła: „Jeżeli Bernard Gratowski życzy sobie otrzymać paszport, winien zapłacić za takowy rs 10”. W r. 1873 Gubernator Płocki zgodził się na wydanie paszportu „dla Przełożonego na 3 miesiące do Płocka, Łomży, Warszawy, dla Wihelma Pasiuty do Różanki”. „Przychylając się do prośby PP Felicyanek z Przasnysza X. Exc. Biskup Płocki zezwolił na wyjazd o. Honorata z Zakroczymia do Przasnysza celem przyjęcia Sakramentalnej Spowiedzi od mieszkających tam zakonnic”. Gubernator zaś Płocki na dniu 28 Listopada veteris styli r.b. za N 10344 wydał rozporządzenie Naczelnikowi Powiatu Płońskiego, aby

udzielił o. Honoratowi paszport na wyjazd do Przasnysza na dni dziesięć [...]” pisze Wizytator Dynakowski (1883).<sup>51</sup>

Jako karę za nielegalne przebywanie w Warszawie „na zezwolenie wydane do Cieclocinka” o. Gratoski został pozbawiony prawa proszenia o paszport (1888). Mimo to w r. 1889 otrzymał od Gen. Gubernatora Płockiego zezwolenie na wyjazd do Warszawy na 2 miesiące.<sup>52</sup>

Były też oczywiście negatywne odpowiedzi na prośby petentów. Wizytator Klasztorów przekazał 21 X 1868 o. Prokopowi „odmowną rezolucję Zarządu Wyznań w interesie paszportu na roczny wyjazd do południowej Francji w celu kuracji”. „Konsystorz Jeneralny Płocki zawiadamia, że General Gubernator Warszawski na przedstawienie o wyjednaniu paszportu zagranicznego dla O.Honorata Koźmińskiego [...] odmowną udzielił odpowiedź” – donosi Sędzia Surogat (1884). W tym ostatnim wypadku prawdopodobnie chodziło o odwiedziny krakowskich felicjanek na ich usilne prośby.

Klauzurowe siostry w Łowiczu mógł O. Honorat odwiedzić otrzymawszy paszport zezwalający na „jednomiesięczny wyjazd do miasta Łowicza dla widzenia się z chorą matką”. „Zarząd Wyznań 31 Lipca/ 12 Sierpnia (1868) N 3994 odniósł się do Gubernatora Płockiego względem udzielenia paszportu” – donosi Wizytator Klasztorów ks. A. Brudziński.

Przeniesienia zakonników do innego klasztoru wymagały zezwolenia władz państwowych. Chodziło o przeniesienie o. Rafała Mazurkiewicza z Zakroczymia do Nowego Miasta, a brata Seweryna Miklaszewskiego z Nowego Miasta do Zakroczymia.<sup>53</sup>

Władze państwowe niepokoiły się zbyt wielką liczbą osób przeznaczonych do obsługi w klasztorze zakroczymskim. Dlatego Wizytator Klasztorów ks. Dynakowski zapytuje gwardiana, „15 osób do obsługi 8 zakonników [...], czy to nie za wiele” (1884).<sup>54</sup>

Zaborca wymagał respektowania cesarskiej godności, nie tylko własnej osoby, ale potomka w trzecim pokoleniu. Rozkaz Aleksandra II z 26 maja 1869 brzmi: „[...] Małżonka naszego Syna powiła nam Wnuka. Rozkazujemy pisać i nazywać we wszystkich aktach tego Wnuka Jego Cesarską Wysokością [...]”. W r. 1889 „w czasie odbywania się Galowego nabożeństwa z okazji rocznicy urodzin J. Ces. Mości Aleksandra III w kościele Kapucynów w Zakroczymiu tameczni Zakonnicy znajdowali się przed Wielkim Ołtarzem z wyjątkiem X. Wilhelma Pasiuty, który [...] odprawiał Mszę S. przed bocznym Ołtarzem [...] Jeneralny Gubernator Warszawski [...] zażądał od nas udzielenia mu surowego napomnienia [...]” pisze biskup Henryk Piotr Kossowski do gwardiana zakroczymskiego.

Tenże administrator wydał w r. 1888 odezwę „Do Szanownego Duchowieństwa Parafialnego Dekanatu Płońskiego” o odprawienie modłów, gdyż Najjaśniejszy Aleksander król nasz w ciągu podróży z Najjaśniejszą swą Rodziną w ostatnich czasach zwiedzał zakaspiskie kraje, w katastrofie nie uległ wypadkowi [...]”.<sup>55</sup>

Nie ustawały skargi proboszczów i vice versa zakonników, a śledztwa i rewizje nadal się powtarzały. Wreszcie na życzenie gubernatora warszawskiego hr. Hurko biskup Gintowt, administrator diecezji płockiej wobec zakonników i burmistrza zażądał zaprzestania skarg. W odpowiedzi na wezwanie wystąpił o. Prokop Leszczyński i w imieniu zakonników zobowiązał się do uspokojenia umysłów pod warunkiem zwo-

lenia o. Antonina z urzędu gwardiana oraz przeniesienia o. Eufrozego do innego klasztoru. Po spełnieniu tych propozycji funkcję gwardiana powierzono o. Benwenu-temu, co ogół przyjął z ulgą.<sup>56</sup>

Ludność nadal uczęszczała tłumnie do kościoła zakonnego. Wzmocniono więc opiekę policyjną, obserwowano świeckie osoby mieszkające w klasztorze.

Indegacje, interpelacje, śledztwa zakończyły się pismem generała-gubernatora z dnia 6 IV 1892 zawierającym rozkaz opuszczenia klasztoru, z możliwością wyjazdu zagranicę lub do jednego z klasztorów: w Łomży, czy w Nowym Mieście. Konsystorz pismem z 2 maja zawiadomił, że zakonnicy otrzymają fundusz i paszporty.

Klasztor został przeznaczony na cele wojskowe, w r. 1899 przejęły go władze duchowne, w r. 1932 zwrócono go zakonowi.<sup>57</sup>

### Zakończenie

Klasztor zakroczymski. Prawie 150 lat istnienia, w tym tylko 40 w wolnej Polsce, reszta pod zaborem, czy w pseudopolskich państwach – Księstwie Warszawskim i Królestwie Kongresowym. Kapucyni osiedli przy starym średniowiecznym kościele św. Wawrzyńca, w domu, który sobie zbudowali z fundacji starosty zakroczymskiego, Józefa Młockiego. Wspólnota kilkuosobowa, jak inne klasztory kapucyńskie w Polsce. Liczba członków zwiększyła się po zwiezieniu kapucynów ze skasowanego klasztoru warszawskiego.

Klasztor zakroczymski był jednym z kilku klasztorów kustodii, jednym z kilku klasztorów prowincji. Nie był ani siedzibą władz kustodialnych, ani prowincjalnych. Nie był też domem nowicjackim, czy domem studyjnym. Był jednym z wielu, czy raczej niewielu. Gromadził po prostu duszpasterzy, misjonarzy.

Diametralnie inna była jego pozycja w ostatnich 28 latach – od kasaty do kasaty. Klasztor został stolicą prowincji, której prawnie nie było. Żyli tu ludzie zwyczajni i wybitni, załamani i pełni zapału, uczuć patriotycznych. Klasztor stał się kuźnią świętości. Zdobywał ją tutaj o. Honorat, beatyfikowany 100 lat później przez papieża Polaka, urodzonego 4 lata po śmierci Sługi Bożego. Klasztor promieniował. Powiększało się grono apostołów w ukrytych zgromadzeniach zakładanych przez o. Honorata. Docierali oni do prostego ludu, do fabryk i magazynów, nieśli ducha Bożego, ducha polskiego, pomagali do przetrwania.

W 1892 r. klasztor został skasowany, a po 40 latach zwrócony zakonowi (1932), w II Rzeczypospolitej.

O następnej kasacie i ponownym powrocie do życia, już w III Rzeczypospolitej napisze zapewne inny historyk.

#### *Przypisy:*

<sup>1</sup> Gabriel Bartoszewski OFM Cap., Powstanie i organizacja Polskiej Prowincji Kapucynów (1681-1784), Lublin 1962, ss. XXXVII + 257 + 1 mapa, mps B. KUL, s. 1.

<sup>2</sup> Hermann Tüchle, Historia Kościoła, red. L. J. Rogier, R. Aubert, M. D. Knowles, Warszawa 1986, t. 3, s. 106.

<sup>3</sup> Bartoszewski, Powstanie i organizacja, s. 1-12.

<sup>4</sup> Eugeniusz Wiśniewski, Kościół na ziemiach polskich w średniowieczu, Historia Kościoła, Warszawa 1988, t. 2, s. 419; Jan Skarbek, Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborem 1773-1848, Historia Kościoła, Warszawa 1987, t. 4, s. 475.

- <sup>5</sup> M. D. Knowles, D. Obolensky, *Historia Kościoła*, Warszawa 1988, t. 2, s. 361.
- <sup>6</sup> H. Tüchle, *Historia Kościoła*, Warszawa 1986, t. 3, s. 14-16, 23-31.
- <sup>7</sup> Tenże, s. 127-128.
- <sup>8</sup> Tenże, s. 106-107. Klemens VII. 1523-1534, Giulio de' Medici; por. Janusz Wierusz Kowalski, *Poczet papieży*, Warszawa 1988, s. 138.
- <sup>9</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 1; Paweł V, 1605-1621, Camillo Borghese. Za czasów Pawła V rozwijały się misje kapucynów w królestwie Konga, Jezuitów w Paragwaju. Por. Wierusz Kowalski, dz. cyt., s. 148-149.
- <sup>10</sup> S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, *Historia Kościoła*, t. 3, s. 370-371, 387-390.
- <sup>11</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 2-8.
- <sup>12</sup> Tenże, s. 8-14, 27 n., 34, 67. Innocenty XI, 1676-1689, Benedetto Odescalchi, Surowych obyczajów, skłonny rygoryzmu. Zniósł praktykę nepotyzmu (wznowioną w okresie jego następców). Uzdroził finanse Państwa Kościelnego. Zmarł w opinii świętości. Proces beatyfikacyjny zakończył się w r. 1956. Por. W. Kowalski, dz. cyt., s. 152-153. Wierzbowski Stefan ur. 1620, archidiakon łucki 1653, kanonik krakowski i opat komendatoryjny paradycki 1660, referendarz koronny. Bliski współpracownik Jana Kazimierza. Biskup poznański 1663. Pierwszy biskup poznański rezydujący w Warszawie i używający tytułu „biskupa poznańskiego i warszawskiego”. Proponowany przez Jana III Sobieskiego na arcybiskupa gnieźnieńskiego (1686) nie otrzymał przed śmiercią (1687) prowizji papieskiej. Por. Nitecki Piotr, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 221.
- <sup>13</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 34 n., 103 n.
- <sup>14</sup> S. Litak, *Kościół w Polsce w okresie Oświecenia do 1795 roku*, *Historia Kościoła*, Warszawa 1987, t. 4, s. 421.
- <sup>15</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 70-71.
- <sup>16</sup> Tenże, dz. cyt., s. 121-129. Bendykt XIV, 1740-1758, Prospero Lambertini. Nie uznawał praktyki nepotyzmu. Przyczynił się do zahamowania upadku międzynarodowego autorytetu papieżstwa. Powołał do życia Rzymską Akademię Archeologiczną, wydziały fizyki, chemii, matematyki na uniwersytecie rzymskim. „Kochany przez papistów, szanowany przez protestantów, ksiądz bez zuchwalstwa i interesowności, ksiądz bez folwarków, papież bez nepotów” (Horace Walpole) – napis na pomniku wystawionym mu w Anglii. Por. W. Kowalski, dz. cyt. s. 155-156.
- <sup>17</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 182; Klemens XIII, 1758-1769, Carlo Rezzonico. „W 1764 potępił dzieło biskupa Jana Mikołaja Hontheima (pseud. Justyn Febronius). Treścią tej pracy było podważenie zasady prymatu biskupa rzymskiego. Była to nowa wersja dawnej doktryny koncyliaryzmu. Febronianizm zdobył wielu zwolenników w krajach Rzeszy Niemieckiej i Austrii”. Por. W. Kowalski, dz. cyt., s. 156. Pius VI, 1775-1799, Gianangelo Braschi. Zwolennik nepotyzmu. Rozwój etatyzmu, jansenizmu i febronianizmu w krajach katolickich. W 1791 uznał Konstytucję 3 maja, w 1795 potępił powstanie kościuszkowskie, w 1796 zlikwidował nuncjaturę w Warszawie. Potępił treść uchwał rewolucji francuskiej. W 1797 Państwo Kościelne zostało podporządkowane władzy francuskiego Dyrektoriatu. W dwa lata później papież został wywieziony do Sieny, a następnie do Walencji nad Rodanem, gdzie zmarł. Por. W. Kowalski, dz. cyt., s. 157-158.
- <sup>18</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 135-137; Kajetan Grudziński OFM, Zakroczym; w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego OFM, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 447.
- <sup>19</sup> Wiśniewski, *Kościół na ziemiach Polskich w średniowieczu*, *Historia Kościoła*, t. 2, s. 447; Litak, *Kościół w Polsce w okresie reformacji i odnowy potrydenckiej*, *Historia Kościoła*, t. 3, s. 388; H. E. Wyczawski, *Franciszkanie*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 477-480.
- <sup>20</sup> Grudziński, *Zakroczym*, dz. cyt., s. 447; Bonawentura Madaliński h. Larissa (1620-1691), 1672 koadiutor biskupa płockiego Gembickiego, 1675 biskup płocki, 1680 biskup kujawsko-pomorski; por. A. J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1931, s. 67; Nitecki, dz. cyt., s. 134.
- <sup>21</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 137-139; Józef Eustachy ze Słupowa Szembek, syn Antoniego podkomorze go krakowskiego, synowiec prymasa Krzysztofa Szembeka, 1737 biskup chełmiński, 1752-1758 biskup płocki; por. Nowowiejski, dz. cyt., s. 69; Nitecki, dz. cyt., s. 200.
- <sup>22</sup> *Wiadomości zebrane przez brata Konstantego Jakimowicza i innych. Archiwum Klasztoru w Zakroczymiu (AKZ) 2-VI-4*, mps, s. 3.
- <sup>23</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 139; AKZ 2-V-2, k. 1-2.



<sup>24</sup> AKZ 2-V-2, k. 3. Konnotacja jałomuzny świętey per expressum wyrazona na Fabrykę Zakroczymską WW OO Kapucynów.

<sup>25</sup> AKZ 2-V-2, k. 4-4v Licentia Magnifici Domini Ensiferidis Lassocki extrahendo Latericio.

<sup>26</sup> AKZ 2-V-2, k. 9-9v Donatio librorum; k. 11 X Maxymilian Elberger Possessor Ołtarza Depositionis de Cruce Collegiatae Warszaw.

<sup>27</sup> Bartoszewski, dz. cyt., s. 139-140.

<sup>28</sup> AKZ 2-V-2, k. 22v Testymonium dane odprawionemu Strycharzowi, k. 28 „Odebraliśmy od W J Mci Pana Antoniego Chmielewskiego, komornika ziemi Zawkrzeńskiej sto osmdziesiąt złotych Polskich”, k. 29 „Za tą assygnacją wydana bydź ma Dachówka z Cegelni Mieyskiej...”.

<sup>29</sup> Jerzy Florian Duchniewski OFMCap., Dzieje Polskiej Prowincji Kapucynów w czasach porozbiorowych (1772-1864), Lublin 1962, ss. 378 † 5 map B. KUL, s. 265-270. Poniatowski Michał Jerzy (1736-1794), Koadiutor i biskup płocki 1773, koadiutor 1775 i administrator apostolski diecezji krakowskiej 1782, arcybiskup metropolita gnieźnieński 1785 prymas Polski. Dbał o pogłębienie formacji intelektualnej duchowieństwa, o rozwój działalności charytatywnej i oświatowej. Uczestniczył w działalności politycznej u boku brata Stanisława Augusta, prezes Komisji Edukacji Narodowej. Zwolennik orientacji prorosyjskiej, przeciwnik insurekcji kościuszkowskiej; por. Nitecki, dz. cyt., s. 169.

<sup>30</sup> Duchniewski, dz. cyt., s. 15-16.

<sup>31</sup> Tenże, s. 79, 93-98, 111.

<sup>32</sup> Tenże, s. 86-93.

<sup>33</sup> Z. Kratochwil, Klasztor kapucynów w Rywałdzie Królewskim na Pomorzu Nadwiślańskim w latach 1747-1825, „Rocznik Gdański” t. 43 1983 z. 1, s. 115-116.

<sup>34</sup> J. Topolski, Historia Polski od czasów najdawniejszych do 1990 roku, Warszawa-Kraków 1993, s. 214.

<sup>35</sup> Duchniewski, dz. cyt., s. 266; Szembek Onufry Kajetan (1743-1809), 1796 biskup tyt. Ptolemais i koadiutor biskupa Krzysztofa Hilarego Szembeka, 1797 biskup płocki. Popierał działalność oświatową. Ostatni biskup płocki tytułujący się „księciem pultuskim”; por. Nitecki, dz. cyt., s. 201; Nowowiejski, dz. cyt., s. 72.

<sup>36</sup> A. Lewicki, Zarys Historii Polski, opr. Jan Friedberg, Warszawa – Kraków – Lublin – Łódź – Poznań – Wilno – Zakopane 1932, s. 344; Duchniewski, dz. cyt., s. 111-112, 116-119.

<sup>37</sup> Tenże, s. 121-122; Ostaszewski Tomasz, h. Ostoja (1746-1817), 1809 administrator płocki. Sakrę biskupią przyjął w 1815, odtąd biskup płocki. Ciężko chory nie zdołał rozwinąć szerszej działalności duszpasterskiej; por. Nitecki, dz. cyt., s. 156; Nowowiejski, dz. cyt., s. 72-73.

<sup>38</sup> Lewicki, dz. cyt., s. 353; Duchniewski, dz. cyt., s. 126-133, 266-267. Aleksander I, cesarz rosyjski (1801-1825). Jego liberalne dążenia „rozbiły się o opór konserwatywno-nacjonalistycznych sfer społeczeństwa rosyjskiego. Ok. 1820 r. przechodzi do systemu reakcyjnego zarówno na zewnątrz, jak wewnątrz, zwłaszcza w stosunku do faworyzowanych dotąd Polaków”. Por. Wielka Ilustowana Encyklopedia Powszechna, (WIEP) t. 1, s. 107, Wydawnictwo Gutenberga Reprint, Kraków-Poznań 1994.

<sup>39</sup> Duchniewski, dz. cyt., s. 144, 147-159; Mikołaj I, car rosyjski (1825-1855). Wróg dążeń wolnościowych i narodowych. Wojna krymska przyniosła kres jego potęgi i stanowiska w Europie. Jeden z najbardziej wrogów Polski. Zniósł konstytucję z r. 1815 i zastąpił ją Statutem Organicznym; por. Lewicki, dz. cyt., s. 361-374; WIEP, t. 10, s. 219.

<sup>40</sup> Pius IX (1846-1878) Giovanni Maria hr. Mastai Ferreni. Początkowo zwolennik liberalizmu, później przystąpił do zwalczania go. Ogłosił encyklikę *Quanta cura* i Syllabus-katalog głównych błędów XIX w. (1864). Dnia 8 XII 1854 ogłosił dogmat Niepokalanego Poczęcia NMP. 1870 zwołał Sobór Watykański, na którym uchwalono konstytucję dogmatyczną *Pastor aeternus* określającą zasadę prymatu papieskiego i zakres nieomylności papieża. Prowadzona przez Bismarcka „Kulturkampf” zaogniła stosunki między Niemcami a papieżem. W Polsce pod zaborem pruskim zwalczanie katolicyzmu. Por. W. Kowalski, dz. cyt., 161-162; Fijałkowski Antoni Melchior (1778-1861). 1842 sufragan płocki, 1856 arcybiskup metropolita warszawski. Troszczył się o rozwój działalności charytatywnej. Bronił praw Kościoła wobec caratu, uznany powszechnie duchowym przywódcą narodu. Por. WIEP wyd. Gutenberga, t. 5, s. 56; EK t. 5, kol. 180; Nitecki, dz. cyt., s. 58. Duchniewski, dz. cyt., s. 269, 276, 281.

<sup>41</sup> Pawłowski Franciszek h. Półkoźco (1774-1852). 1826 sufragan warszawski, 1829 koadiutor biskupa płockiego z prawem następstwa, 1836 biskup płocki. Prezydował w Komisji Spraw Wewn. i Duch.; por. Nowowiejski, dz. cyt., s. 73. Duchniewski, dz. cyt., s. 282-289.

<sup>42</sup> AKZ 3-II-1, k. 109-111.

<sup>43</sup> Aleksander II, car rosyjski (1855-1881), „zwany często Carem Oswobodzicielem”. Prowadził politykę pokojową, ale wobec Austrii okazywał antagonizm, życzliwość wobec Prus, a z kolei dla Francji. Wewnątrz kraju rządu wahały się między zapędami reformatorskimi a absolutystycznymi. 1851-53 zniósł poddaństwo chłopów. W ostatnich latach rządów reakcja wywołała agitację rewolucyjnych nihilistów. Z ich ręki padł car rozszarpany bombą w czasie jazdy powozem; por. WIEP wyd. Gutenberga, t. 1, s. 107-108; Lewicki, dz. cyt. s. 391; Duchniewski, dz. cyt., s. 176, 224-239, 325-326, 374-375.

<sup>44</sup> Tenże, dz. cyt., s. 331, 340-350.

<sup>45</sup> AKZ 2-II-1, t. 3, k. 47 – 4v.

<sup>46</sup> Duchniewski, dz. cyt., s. 350-351; AKZ 2-V-7, k. 57v, 61v, 65v, 69.

<sup>47</sup> Werner Maria OSU, O. Honorat Koźmiński, kapucyn, 1829-1916, Poznań – Warszawa 1972, s. 229-230; Popiel-Chościak Wincenty Teofil (1825-1912), 1863 biskup płocki. Za obronę praw Kościoła zesłany przez władze carskie do Nowogrodu, 1875 zwolniony, przeniesiony na biskupstwo kujawsko-kaliskie, 1883 arcybiskup warszawski. Przyczynił się do zainicjowania konferencji episkopatu, rozpoczął budowę nowych kościołów, dbał o poziom moralny i intelektualny duchowieństwa; por. Nitecki, dz. cyt., s. 169; Nowowiejski, dz. cyt., s. 74-75.

<sup>48</sup> Wincenty Orzeszkowski, profesor Akademii Duchownej w Warszawie 1863-1887; por. Nowowiejski, dz. cyt., s. 74, 355; Werner, dz. cyt., s. 231-233, 355.

<sup>49</sup> Werner, dz. cyt., s. 356; Dziewałtowski-Gintowt Aleksander Kazimierz (1821-1889). 1839 wstąpił do zgr. misjonarzy CM, po jego kasacie do seminarium duchownego w Wilnie, 1872 biskup tyt. Helenopolis i sufragan płocki, 1883 arcybiskup mohylewski. Bronił praw Kościoła przed ingerencją władz carskich i wprowadzeniem j. rosyjskiego do liturgii; por. Nitecki, dz. cyt., s. 54; Nowowiejski, dz. cyt., s. 81; AKZ 2-II-1, t. 4, k. 211.

<sup>50</sup> Borowski Kacper h. Jastrzębiec (1808-1885), prof. Akademii Duchownej w Wilnie, 1848 biskup łucki i żytomierski, 1867-1883 administrator apostolski zniesionej przez cara diecezji kamienieckiej. Prowadził gorliwą działalność pasterską; za obronę Kościoła przed rusyfikacją został zesłany do Permu (1869), po ulaskawieniu (1882) przeniesiony na biskupstwo płockie (1883). Autor publikacji teologicznych; por. Nitecki, dz. cyt., s. 31; Nowowiejski, dz. cyt., s. 75; Dołęga Kossowski Henryk Piotr (1828-1903), rektor Akademii Duchownej w Warszawie (1863), 1884 biskup tyt. Serra, i sufragan płocki, 1885-1889 wikariusz generalny i kapitulny diecezji płockiej, 1889 sufragan kujawsko-kaliski, ponownie wikariusz kapitulny diecezji płockiej (1896-1901) oraz diecezji kujawsko-kaliskiej (1902). Tłumaczył dzieła religijne oraz publikował artykuły publicystyczne; por. Nitecki, dz. cyt., s. 109; Nowowiejski, dz. cyt., s. 81; AKZ 2-II-1, t. 4, k. 61 (1879), AKZ 2-II-1, t. 5, k. 141, 143, 146 (1884).

<sup>51</sup> AKZ 2-II-1, t. 3, k. 150, 209, 221 (1870); t. 4, k. 84 (1873); t. 5, k. 115 (1883).

<sup>52</sup> AKZ 2-II-1, t. 5; k. 185 (1888), k. 193 (1889).

<sup>53</sup> AKZ 2-II-1, t. 3 k. 120 (1868), t. 5, k. 150 (1884), t. 3, k. 109 (1868), t. 5, k. 188 (1889).

<sup>54</sup> AKZ t. 5, k. 148 (1884).

<sup>55</sup> AKZ 3-II-1, t. 2 k. 199 (1869), 2-II-1, t. 5, k. 190 (1889), 2-II-1, t. 5, k. 183 (1888).

<sup>56</sup> Werner, dz. cyt., s. 357-358.

<sup>57</sup> Werner, dz. cyt., s. 358; Jan Ludwik Gadacz, Słownik polskich kapucynów, t. 1, Wrocław 1985, s. 245-246.

## SOMMARIO

Il monastero dei Cappuccini di Zakroczym fu eretto nel 1756, cioè 230 anni dopo la fondazione dell'Ordine e 75 anni dopo l'arrivo dei monaci in Polonia. Nel capitolo primo è stata riportata la questione della fondazione del nuovo Ordine francescano dei Cappuccini (1528) con la richiesta di Matteo da Bascio, frate di stretta osservanza, e la storia della venuta dei Cappuccini in Polonia (1681). Il capitolo secondo tratta della presenza dei frati a Zakroczym negli anni 1756-1862. Il capitolo terzo illustra la storia del monastero dall'ultima spartizione della Polonia (1795) all'Insurrezione di Gennaio (1863). Nel capitolo quarto, invece, ci siamo occupati del periodo tra le due cassazioni: quella di alcuni monasteri, avvenuta nel 1864, e quella del monastero di Zakroczym (1892). Proprio in questo periodo, nel monastero di Zakroczym visse padre Honorat Koźmiński, fondatore di tanti ordini religiosi clandestini, beatificato dal Papa Giovanni Paolo II.